



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA MOŚCICKI przeciwko POLSCE

(Skarga nr 52443/07)

JUDGMENT

STRASBURG

14 czerwca 2011

OSTATECZNY

14/09/2011

Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Mościcki przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako
Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,
Lech Garlicki,
Ljiljana Mijović,
Sverre Erik Jebens,
Zdravka Kalaydjieva,
Nebojša Vučinić,
Vincent A. De Gaetano, *sędziowie*,

oraz Lawrence Early, *Kancierz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 maja 2011 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 52443/07) wniesionej do Trybunału w dniu 19 listopada 2007 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela polskiego, Pana Jacka Mościckiego ("skarżący").

2. Rząd polski ("Rząd") był reprezentowany przez pełnomocnika, Pana J. Wołosiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, że postępowanie lustracyjne w jego sprawie było prowadzone nierzetelnie.

4. W dniu 12 marca 2009 roku Przewodniczący Czwartej Sekcji Trybunału zadecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Wydano decyzję o łącznym rozpoznaniu skargi, co do meritumi i dopuszczalności.

5. Przedłożone zostały pisemne uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Warszawie, która uzyskała zgodę Przewodniczącego na udział w postępowaniu w charakterze strony trzeciej (Artykuł 36 ust. 2 Konwencji oraz Reguła 44 ust. 2).

STAN FAKTYCZNY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

6. Skarżący urodził się w 1939 roku i mieszka w Koszalinie. Rozpoczął praktykę jako adwokat w 1971 roku.

7. W dniu 11 kwietnia 1997 roku Sejm uchwalił ustawę o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne („ustawa lustracyjna z 1997 roku”). Osoby podlegające przepisom ustawy lustracyjnej tj. osoby kandydujące lub piastujące urzędy publiczne m.in. ministrowie i członkowie parlamentu były zobowiązane do złożenia oświadczenia stwierdzającego, czy pracowały lub współpracowały z organami bezpieczeństwa państwa w okresie reżimu komunistycznego. Przepisy ustawy obejmowały m.in. sędziów, prokuratorów oraz adwokatów.

8. W maju 1999 roku skarżący złożył oświadczenie lustracyjne stwierdzające, że nie był świadomym i tajnym współpracownikiem komunistycznych organów bezpieczeństwa.

9. W dniu 11 maja 2005 roku Rzecznik Interesu Publicznego powiadomił skarżącego o wszczęciu postępowania mającego na celu weryfikację prawdziwości złożonego przez niego oświadczenia.

10. W dniu 2 czerwca 2005 roku Rzecznik przesłuchał skarżącego. Skarżący zeznał, że w latach osiemdziesiątych był nękany przez dwóch funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Zapewnił jednakże, że jego kontakty z organami bezpieczeństwa nie miały charakteru tajnej i świadomej współpracy. Oświadczył, że zaprzestał wszelkich kontaktów z organami bezpieczeństwa w sierpniu 1984 roku. Skarżący bezskutecznie zwracał się od Rzecznika z wnioskiem o przesłuchanie ośmiu adwokatów z Okręgowej Rady Adwokackiej w Koszalinie.

11. W dniu 8 sierpnia 2005 roku Rzecznik złożył wniosek do Wydziału Lustracyjnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w którym zakwestionował prawdziwość oświadczenia złożonego przez skarżącego.

12. W dniu 11 sierpnia 2005 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie wszczął postępowanie lustracyjne w sprawie skarżącego.

13. W dniu 15 września 2005 roku sąd przeprowadził rozprawę. Skarżący odmówił składania wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na pytania sądu. Podtrzymał wyjaśnienia złożone przed Rzecznikiem w dniu 2 czerwca 2005 roku. Skarżący nie zwrócił się do sądu z wnioskiem o powołanie w charakterze świadków adwokatów z koszalińskiej palestry. Sąd zdecydował jednak o przesłuchaniu dwóch z nich (K.G. oraz R.K.). Oświadczyli oni, że skarżący informował ich o spotkaniach z funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa, ale nie o tym czego dotyczyły.

14. W dniu 5 stycznia 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji uznał, że oświadczenie złożone przez skarżącego było niezgodne z prawdą. Sąd oparł się, w szczególności, na zeznaniach złożonych przez J.B., funkcjonariusza służby bezpieczeństwa, który prowadził skarżącego jako tajnego współpracownika. Sąd powołał się następnie na wyjaśnienia złożone przez skarżącego przed Rzecznikiem oraz dowody z dokumentów. Uznał, że skarżący, chociaż przez ograniczony okres czasu, był jednak świadomym i tajnym

współpracownikiem organów bezpieczeństwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej.

15. Skarżący wniósł apelację. Utrzymywał, że spotkania z funkcjonariuszami służb bezpieczeństwa nie miały charakteru tajnej współpracy skoro poinformował o nich kolegów adwokatów (K.G. oraz R.K.). Co więcej, nigdy nie wyraził zgody na współpracę z organami bezpieczeństwa i nie istniały żadne dowody rzeczowe świadczące o jego rzekomej współpracy. Skarżący utrzymywał również, że został zarejestrowany jako „tajny współpracownik” bez swojej wiedzy. Zwrócił się do sądu z wnioskiem o przesłuchanie kolejnych świadków.

16. W dniu 25 kwietnia 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraził zgodę na przesłuchanie czterech świadków wskazanych przez skarżącego (M.C., A.B.-S., J.T. oraz W.W.). Sąd odmówił przesłuchania pozostałych świadków, ponieważ ich zeznania nie miały ścisłego związku z rzekomą współpracą skarżącego z organami bezpieczeństwa, zatem były nieistotne dla sprawy.

17. W dniu 30 maja 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie przesłuchał trzech świadków zawnioskowanych przez skarżącego (M.C., J.T. oraz W.W.). Sąd nie przesłuchał A.B.-S., ponieważ skarżący cofnął wniosek o przesłuchanie tego świadka.

18. W dniu 30 maja 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, orzekając jako sąd lustracyjny drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok z dnia 5 stycznia 2006 roku. Uznał, że sąd pierwszej instancji należycie ocenił wszystkie istotne dowody i przedstawił wystarczające uzasadnienie wydanego orzeczenia, co zostało potwierdzone przez dodatkowych świadków przesłuchanych przed sądem apelacyjnym. Sąd uznał, że zgodnie z zeznaniami złożonymi przez J.B. skarżący nie podpisał zobowiązania współpracy, ale dostarczał organom bezpieczeństwa ustnych informacji na temat adwokatów z koszalińskiej palestry.

19. Skarżący wniósł kasację od wyroku do Sądu Najwyższego. Zakwestionował, między innymi, odmowę dopuszczenia przez sąd apelacyjny dowodów z zeznań kilku wskazanych przez niego świadków. W dniu 22 maja 2007 roku Sąd Najwyższy oddalił kasację. Uznał, że odmowa dopuszczenia przez sąd apelacyjny dowodów z zeznań pewnych świadków była uzasadniona i należycie przemyślana.

20. W dniu 17 września 2007 roku Okręgowa Rada Adwokacka w Koszalinie skreśliła skarżącego z listy adwokatów. Uznała, że zgodnie z artykułem 30 ustawy lustracyjnej skarżący utracił prawo do wykonywania zawodu adwokata w następstwie oddalenia przez Sąd Najwyższy wniesionej przez niego kasacji. W dniu 23 października 2007 roku Naczelna Rada Adwokacka utrzymała w mocy zaskarżoną decyzję. Skarżący złożył odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, który w dniu 13 maja 2008 roku odwołanie to oddalił.

21. Skarżący złożył skargę na decyzję Ministra do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W dniu 13 sierpnia 2008 roku skarżący zwrócił się do sądu z wnioskiem o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, że Rzecznik Praw Obywatelskich podważył zgodność istotnych przepisów znowelizowanej ustawy lustracyjnej z Konstytucją i wszczął postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. W dniu 11 grudnia 2008 roku sąd przychylił się do wniosku i zawiesił postępowanie. W dniu 16 marca 2010 roku sąd wznowił postępowanie na wniosek skarżącego. W dniu 10 czerwca 2010 roku sąd ponownie zawiesił postępowanie. W dniu 8 listopada 2010 roku skarżący złożył skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki („ustawa z 2004 roku”). W dniu 30 listopada 2010 roku Naczelny Sąd Administracyjny oddalił złożoną przez niego skargę. Postępowanie przez Trybunałem Konstytucyjnym jest w toku.

22. Pismem z dnia 9 marca 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie, zawiadomił skarżącego o wątpliwościach odnośnie prawdziwości złożonego przez niego oświadczenia lustracyjnego. Skarżący został wezwany na dzień 17 kwietnia 2009 roku. Skarżący nie przedstawił żadnych dalszych informacji dotyczących zawiadomienia.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Przepisy lustracyjne

23. Właściwe prawo krajowe i praktyka dotyczące postępowania lustracyjnego w Polsce omówione zostały w wyroku Trybunału w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, § 27-39, ECHR 2007-V.

B. Uchwała nr 9/1999 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 17 kwietnia 1999 roku (zmieniająca Uchwałę nr 17/1999 z dnia 9 października 1999 roku).

24. W uchwale Naczelna Rada Adwokacka wyraziła pogląd, że tajna i świadoma współpraca adwokatów z organami bezpieczeństwa w latach 1944-1990 sprzeniewierzała się podstawowym zasadom moralnym oraz fundamentalnym zasadom etyki adwokackiej. Wzywała adwokatów współpracujących z organami bezpieczeństwa do wystąpienia z adwokatury.

Uchwała stanowi dalej co następuje:

“Samorząd adwokacki podejmie wszelkie prawnie dostępne działania w ramach postępowania dyscyplinarnego zmierzające do usunięcia ze środowiska adwokackiego wszystkich tych, którzy poprzez pracę, służbę lub współpracę z organami

bezpieczeństwa utracili przymiot zaufania publicznego [...] i nie dają rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu adwokata.

[...]

III. Naczelna Rada Adwokacka zobowiązuje organa samorządu adwokackiego do przeprowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego w postaci czynności wyjaśniających lub postępowania dyscyplinarnego, bądź podejmowania w trybie art. 74 Prawa o adwokaturze, z zachowaniem zasady indywidualizacji odpowiedzialności.”

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 KONWENCJI W ZWIĄZKU Z NIERZETELNYM POSTĘPOWANIEM

25. Skarżący powołując się na Artykuł 6 Konwencji sformułował zarzut naruszenia prawa do rzetelnego procesu lustracyjnego. Podniósł, że miał ograniczony dostęp do dokumentów niejawnych znajdujących się w aktach sprawy oraz że nie mógł sporządzać ani wykorzystywać z nich notatek.

Trybunał podniósł z urzędu kwestię dotyczącą badania zasadności na podstawie Artykułu 6 ust. 1 i ust. 8 Konwencji znacznego opóźnienia, które nastąpiło między datą złożenia przez skarżącego oświadczenia lustracyjnego, a datą wszczęcia postępowania przez Rzecznika. Następnie, Trybunał podniósł z urzędu kwestię tego, czy fakt, że skarżący może zostać wykluczony z adwokatury w następstwie uchwały przyjętej przez Naczelną Radę Adwokacką, jeżeli przyzna się do współpracy z organami bezpieczeństwa, stanowi naruszenie Artykułu 6 ust. 1, Artykułu 8 oraz Artykułu 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji.

W opinii Trybunału główny zarzut skarżącego dotyczy domniemanego braku rzetelności postępowania lustracyjnego. Z tego względu, właściwym jest rozpatrzenie skargi w świetle Artykułu 6 Konwencji, który w istotnym zakresie stanowi:

“1. Każdy ma prawo do ... sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia przez niezawisły i bezstronny sąd każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

(b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;

...”

A. Dopuszczalność skargi

26. Rząd stwierdził, że skarżący nie wyczerpał wszystkich dostępnych środków krajowych. Po pierwsze, nigdy nie podniósł przed sądami krajowymi zarzutów dotyczących rzekomego braku rzetelności postępowania lustracyjnego, które zostały z kolei przedstawione przed Trybunałem. Skarżący nie sformułował zarzutów odnoszących się do rzekomych utrudnień w dostępie do akt sprawy oraz ograniczeń w kwestii sporządzania z nich notatek. Skarżący zakwestionował we wniesionej apelacji oraz kasacji ocenę dowodów dokonaną przez sąd, ale nie podniósł kwestii dostępu do akt sprawy. Gdyby zgłosił zastrzeżenia w tym zakresie, nie wykluczone, że sprawa zostałaby przekazana do ponownego rozpatrzenia przez sąd lustracyjny pierwszej instancji celem zastosowania niezbędnych instrumentów, aby ułatwić skarżącemu dostęp do akt sprawy. Po drugie, skarżący nie wniósł skargi konstytucyjnej podważającej konstytucyjność przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych, które zostały zastosowane w jego sprawie.

27. Skarżący nie zgodził się z tym stwierdzeniem.

28. Trybunał przypomina, że wątpliwość, czy skarżący mógł skutecznie zakwestionować grupę przepisów prawnych regulujących zasady dostępu do akt sprawy i określających cechy postępowania lustracyjnego została już przez niego rozpatrzona. Trybunał zauważa, że argumenty podniesione przez Rząd są podobne do tych, które zostały rozpatrzone i oddalone przez Trybunał w poprzednich sprawach przeciwko Polsce (zob., *Matyjek przeciwko Polsce*, skarga nr 38184/03, § 64, ECHR 2007-V; *Luboch przeciwko Polsce*, skarga nr 37469/05, §§ 69-72, z dnia 15 stycznia 2008 roku; *Rasmussen przeciwko Polsce*, skarga nr 38886/05, §§ 52-55, z dnia 28 kwietnia 2009 roku; oraz *Górny przeciwko Polsce*, skarga nr 50399/07, § 22, z dnia 8 czerwca 2010 roku). Rząd nie przedstawił żadnych nowych argumentów, które mogłyby skłonić Trybunał do odstąpienia od wcześniejszych ustaleń. Z tych przyczyn zarzut Rządu odnośnie niedopuszczalności skargi ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych musi zostać oddalony.

29. Trybunał zauważa następnie, iż uznał już, że Artykuł 6 Konwencji w swej części karnej ma zastosowanie do postępowania lustracyjnego (zob., między innymi, *Matyjek przeciwko Polsce* (dec.), skarga nr 38184/03, ECHR 2006-VII).

30. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Stanowisko skarżącego

31. Skarżący sformułował zarzut, że w toku postępowania naruszona została zasada równości broni, ponieważ Rzecznik Interesu Publicznego, w przeciwieństwie do skarżącego, dysponował ustawowym prawem dostępu do wszystkich istotnych dokumentów. Co więcej, skarżący został objęty zakazem sporządzania notatek z akt sprawy i wykonywania z nich kopii.

2. Stanowisko Rządu

32. Rząd stwierdził, że każda sprawa powinna zostać rozpatrzona przez Trybunał z uwzględnieniem jej szczególnych okoliczności. W przedmiotowej sprawie, skarżący nigdy nie podniósł przed władzami krajowymi kwestii braku rzetelności, która rzekomo powstała w związku z niejawnością akt sprawy, ograniczeniami w dostępie do nich oraz restrykcjami dotyczącymi sporządzania z nich notatek. Po drugie, skarżący miał dostęp do wszystkich dowodów oraz wszystkich decyzji wydanych w sprawie. Jedyne ograniczenia stosowane wobec niego w zakresie sporządzania notatek wynikały z przyczyn technicznych. Skarżący dysponował prawem do zapoznania się z aktami sprawy w warunkach kancelarii tajnej, lecz nie mógł korzystać z notatek sporządzonych z akt poza nią. Te same ograniczenia obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego oraz sędziów orzekających w sprawie.

33. Rząd odniósł się do orzecznictwa Trybunału, w którym uznano, że potrzeba ochrony interesu publicznego może uzasadnić konieczność zatajenie niektórych dowodów przed obroną w toku postępowania karnego (między innymi, *Edwards i Lewis przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 39647/98 oraz 40461/98, § 53, z dnia 22 lipca 2003 roku). Rząd podkreślił w tym względzie, że w przedmiotowej sprawie wszystkie dowody zostały ujawnione skarżącemu. Jediną trudnością jaką napotkał skarżący był fakt, że część dowodów została objęta klauzulą „tajne”. Sądy krajowe jednak stosując przepisy odnoszące się do dostępu do akt sprawy przestrzegały zasady równości broni. Rząd uznał zarzuty skarżącego dotyczące zakazu sporządzania notatek z akt sprawy za bezpodstawne.

34. Kwestia stosowania przez sąd lustracyjny przepisów dotyczących korzystania z dokumentów niejawnych została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 9 grudnia 2004 roku (sprawa nr II KK 342/03). Sąd Najwyższy uznał, że zastosowanie rzeczonych przepisów może utrudniać osobie lustrowanej przygotowanie apelacji. Odrzucił jednak pogląd, że rzeczona procedura może pozbawić, a nawet ograniczyć prawo do obrony. Sąd Najwyższy podkreślił następnie, że zastosowanie przez sąd lustracyjny procedury przewidzianej przez prawo nie może stanowić naruszenia prawa do obrony.

35. Rząd stwierdził, że początkowa ocena niejawnych dowodów dokonana przez Rzecznika nie była w żaden sposób wiążąca dla sądów lustracyjnych. Sądy prowadziły postępowanie od początku i były upoważnione do swobodnej oceny wszystkich przedstawionych dowodów. Skarżący miał zagwarantowane prawo do kwestionowania wszystkich dokumentów w swojej sprawie. Rząd zauważył, że skarżący skorzystał z prawa do rozpoznania sprawy w dwóch instancjach przez sądy powszechne posiadające pełną właściwość do oceny istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Skarżący skorzystał następnie ze środka nadzwyczajnego wnosząc kasację do Sądu Najwyższego. W opinii Rządu nie istniały przesłanki do stwierdzenia naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu w zaskarżonym postępowaniu. Uznał w konkluzji, że w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło naruszenie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

3. Ocena Trybunału

36. Trybunał przypomina, że gwarancje proceduralne wynikające z Artykułu 6 Konwencji w części karnej stosuje się także w postępowaniu lustracyjnym (zob. paragraf 29 powyżej). W kilku sprawach przeciwko Polsce dotyczących rzetelności postępowania (zob., *inter alia*, *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61; *Rasmussen*, § 43; *Górny*, § 31, wszystkie cytowane powyżej) Trybunał uznał za właściwe rozpatrzenie zarzutów skarżącego w świetle Artykułu 6 ust. 1 oraz ust. 3 łącznie. Stosowne orzecznictwo dotyczące zasady równości broni zostało przytoczone w cytowanych wyżej wyrokach.

37. Trybunał zajmował się już kwestią postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (skarga nr 57986/00, § 115, ECHR 2006- (wyciągi)) oraz *Adamsons przeciwko Łotwie* (skarga nr 3669/03, z dnia 24 czerwca 2008 roku). W sprawie *Adamsons* Trybunał podkreślił, że jeśli państwo decyduje się na wprowadzenie instrumentów lustracyjnych, jego obowiązkiem jest spełnienie określonych warunków w celu zapewnienia zgodności z Konwencją. Po pierwsze, uregulowania lustracyjne muszą spełniać wymogi dostępności i przewidywalności będące elementem kryterium “zgodności z prawem” w rozumieniu Konwencji. Po drugie procedura lustracyjna nie może służyć wyłącznie karaniu lub zemście – karanie osób winnych jest wyłącznie domeną prawa karnego. Po trzecie, jeśli przepisy krajowe dopuszczają wprowadzanie ograniczeń praw gwarantowanych na mocy Konwencji, powinny być one dostatecznie precyzyjne, tak aby można było dokonać indywidualizacji odpowiedzialności osób, których dotyczą oraz zawierać odpowiednie gwarancje proceduralne. Na koniec, władze krajowe powinny pamiętać, że środki lustracyjne są ze swojej natury czasowe oraz że obiektywna konieczność ograniczenia praw jednostek przez ich zastosowanie słabnie z

upływem czasu (zob. *Adamsons*, cyt. wyż, § 116). Trybunał potwierdza, że powyższe zasady obowiązują również w polskim prawie lustracyjnym.

38. W wyroku w sprawie *Turek* Trybunał uznał, że o ile teza przeciwna nie zostanie wykazana na podstawie faktów konkretnej sprawy nie można zakładać, że trwały i rzeczywisty interes publiczny uzasadnia wprowadzenie ograniczeń w dostępie do materiałów uznanych za niejawne w poprzednim reżimie. Dzieje się tak, ponieważ postępowanie lustracyjne ze względu na swój charakter ma na celu ustalenie faktów z okresu komunizmu, nie pozostaje natomiast w bezpośrednim związku z bieżącą funkcją i działalnością służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne polega nieuchronnie na badaniu dokumentów dotyczących działalności komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa. Jeżeli stronie, której dotyczą materiały niejawne odmawia się dostępu do nich w całości lub w części, jej zdolność do zanegowania wersji wydarzeń przedstawionych przez ograny bezpieczeństwa państwa zostaje stanowczo ograniczona. Powyższe rozważania odnoszą się do niniejszej sprawy, pomimo pewnych różnic dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce (zob., *Matyjek*, § 56; *Luboch*, § 61; *Rasmussen*, § 43; *Górny*, § 33, cyt. wyż.).

39. W przedmiotowej sprawie, Trybunał zauważa po pierwsze, że Rząd przyznał, że część dowodów została utajniona. W poprzednich sprawach dotyczących postępowania lustracyjnego w Polsce Trybunał zauważył, że na podstawie kolejnych przepisów materiały komunistycznych służb bezpieczeństwa pozostały uznane za tajemnicę państwową. Niejawny charakter rzeczonych materiałów został utrzymany przez Urząd Ochrony Państwa. W ten sposób, przynajmniej część dokumentów związanych ze sprawą lustracyjną skarżącego została objęta klauzulą „ściśle tajne”. Szef Urzędu Ochrony Państwa był uprawniony do zdjęcia klauzuli tajności. Trybunał przypomina jednak, że uznał podobne uprawnienia przysługujące Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego za niezgodne z zasadą rzetelności postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (zob., *Turek*, § 115; *Matyjek*, § 57; *Luboch*, § 62; *Rasmussen*, § 44; *Górny*, § 34, cyt. wyż.).

40. Po drugie, Trybunał zauważa, że na etapie przedprocesowym Rzecznik Interesu Publicznego dysponował prawem dostępu, w kancelarii tajnej swojego Biura lub Instytutu Pamięci Narodowej, do wszystkich dokumentów dotyczących lustrowanej osoby, które zostały wytworzone przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego prawo dostępu do akt sprawy uzyskał również skarżący. Niemniej, zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 roku, obowiązywał zakaz sporządzania kopii materiałów zawartych w aktach sądowych, a dokumenty niejawne mogły być przeglądane jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

41. Skarżący stwierdził, że nie dysponował prawem do sporządzania notatek z akt sprawy. Rząd zakwestionował niniejsze stwierdzenie. Nawet gdyby przyjąć argument Rządu, Trybunał zauważa, że możliwość sporządzania notatek przez skarżącego została znacząco ograniczona. Wszelkie sporządzone przez niego notatki mogły być robione jedynie w specjalnych zeszytach, które były następnie plombowane i składane w kancelarii tajnej. Zeszyty nie mogły być wynoszone poza teren kancelarii, a dostęp do nich miała jedynie osoba, która je sporządziła. Tożsame procedury obowiązywały pełnomocników skarżącego.

42. Trybunał przypomina ponadto, że prawo oskarżonego do efektywnego udziału w postępowaniu karnym wymaga realizacji, na zasadach równości, prawa do sporządzania notatek, celem przygotowania się do obrony, niezależnie od tego, czy oskarżony jest reprezentowany przez adwokata czy też nie (zob., *Pulicino przeciwko Malcie* (dec.), skarga nr 45441/99, z dnia 15 czerwca 2000 roku oraz *Matyjek*, cyt. wyż., § 59). Fakt, że skarżący nie dysponował prawem wynoszenia notatek sporządzonych przez siebie w kancelarii tajnej, aby przedstawić je biegłemu lub użyć w jakimkolwiek innym celu, skutecznie uniemożliwił mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i pociągał za sobą konieczność polegania wyłącznie na własnej pamięci. Mając na uwadze, że przedmiotem postępowania lustracyjnego było nie tylko dobre imię skarżącego, ale również jego prawo do wykonywania praktyki adwokackiej, Trybunał stwierdza, że swobodny dostęp do akt oraz nieograniczona możliwość korzystania ze sporządzonych przez siebie notatek, włączając w to w razie konieczności możliwość uzyskania kopii stosownych dokumentów, były istotne dla skarżącego (zob., *Górny*, cyt. wyż., § 37).

43. Po trzecie, Trybunał nie podziela argumentacji Rządu, że na etapie postępowania sądowego tożsame ograniczenia w dostępie do dokumentów niejawnych obowiązywały Rzecznika Interesu Publicznego. Na mocy przepisów prawa krajowego Rzecznik, jako organ władzy państwowej, został wyposażony w uprawnienia właściwe dla prokuratora. Na mocy artykułu 17(e) ustawy lustracyjnej z 1997 roku Rzecznik Interesu Publicznego dysponował pełnym prawem dostępu do dokumentów dotyczących osoby lustrowanej wytworzonych przez, *inter alia*, byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł on przesłuchiwać świadków oraz zlecić biegłemu sporządzenie ekspertyz. Do dyspozycji Rzecznika pozostawała także kancelaria tajna wraz z pracownikami posiadającymi poświadczenia bezpieczeństwa uprawniające do dostępu do dokumentów objętych tajemnicą państwową, którzy zostali zatrudnieni w celu dokonania analizy oświadczeń lustracyjnych w zestawieniu z zachowaną dokumentacją oraz przygotowania akt na potrzeby postępowania lustracyjnego.

44. Trybunał dopuszcza sytuację, w której istnieje uzasadniony interes państwa w utrzymaniu niejawności pewnych dokumentów, nawet tych wytworzonych w czasach poprzedniego reżimu. Niemniej jest to sytuacja

wyjatkowa ze względu na czas, który upłynął od momentu ich sporządzenia. Na Rządzie spoczywa obowiązek wykazania istnienia takiego interesu w konkretnej sprawie, ponieważ to, co jest dopuszczalne jako wyjątek, nie może stać się regułą. W ocenie Trybunału system, w którym wynik postępowania lustracyjnego zależy w znacznej mierze od zrekonstruowania działań byłych służb bezpieczeństwa, w warunkach, gdy większość istotnych materiałów została utajniona, a decyzje o zachowaniu ich niejawności pozostały w gestii obecnych służb specjalnych, prowadzi do sytuacji, w której pozycja osoby lustrowanej jest wyraźnie niekorzystna. (zob., *Matyjek*, § 62; *Luboch*, § 67; *Rasmussen*, § 50; *Górny*, § 40, wszystkie cyt. wyż.).

45. W świetle powyższego, Trybunał uznaje, że w związku z niejawnością dokumentów oraz ograniczeniami w dostępie do akt sprawy nałożonymi na osobę lustrowaną, jak również z uwagi na uprzywilejowaną pozycję Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, możliwość wykazania przez skarżącego, że jego kontakty z komunistycznymi służbami specjalnymi nie miały charakteru „świadomej i tajnej współpracy” w rozumieniu ustawy lustracyjnej z 1997 roku została poważnie ograniczona. Z uwagi na szczególny kontekst postępowania lustracyjnego oraz kumulatywne zastosowanie powyższych mechanizmów, w opinii Trybunału doszło w praktyce do nałożenia na skarżącego nadmiernego ciężaru i naruszenia zasady równości broni (zob., *Matyjek*, cyt. wyż., § 63).

46. Trybunał zauważa, że w przedmiotowej sprawie skarżący utracił prawo do wykonywania praktyki adwokackiej w następstwie standardowego postępowania lustracyjnego, w trakcie którego sądy krajowe uznały, że złożone przez niego oświadczenie lustracyjne, w którym zaprzeczył, iż współpracował z organami bezpieczeństwa było niezgodne z prawdą. W tych okolicznościach, nie ma potrzeby rozpatrywania przez Trybunał kwestii dotyczących uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej, która przewidywała wykluczenie z palestry adwokatów, którzy przyznali się do współpracy.

47. Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdza, że postępowanie lustracyjne wobec skarżącego, oceniane jako całość, nie może zostać uznane za rzetelne w rozumieniu Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3. Doszło, zatem do naruszenia tych postanowień.

II. INNE ZARZUCANE NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 KONWENCJI

48. Skarżący sformułował zarzut na podstawie Artykułu 6 Konwencji, że Rzecznik Interesu Publicznego odmówił wezwania w charakterze świadków kilku adwokatów z Okręgowej Rady Adwokackiej w Koszalinie. Co więcej, sądy lustracyjne odmówiły przesłuchania kilku świadków wskazanych przez skarżącego, którzy mieli zaświadczyć, że nie był on

tajnym i świadomym współpracownikiem organów bezpieczeństwa. Skarżący zarzucił także, iż został pozbawiony prawa wykonywania zawodu adwokata na okres dziesięciu lat, co pociągnęło za sobą istotną krzywdę moralną i szkodę finansową. Na koniec, skarżący podniósł zarzut, że sędziowie Wydziału Lustracyjnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie zostali na stałe wyznaczeni do orzekania bądź w pierwszej, bądź w drugiej instancji sądu lustracyjnego, lecz rozpatrywali sprawę zasiadając czasami w pierwszej, a czasami w drugiej instancji.

49. Trybunał przypomina, że jego obowiązkiem wynikającym z Artykułu 19 Konwencji jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań podjętych przez Wysokie Układające się Strony Konwencji. W szczególności funkcją Trybunału nie jest zajmowanie się błędami faktycznymi lub prawnymi rzekomo popełnionymi przez sądy krajowe, chyba że – oraz w zakresie, w jakim – mogły one naruszyć prawa i wolności podlegające ochronie na podstawie Konwencji. Co więcej, chociaż Artykuł 6 Konwencji gwarantuje prawo do rzetelnego procesu, to jednak nie określa on żadnych zasad dotyczących dopuszczalności dowodów lub sposobu ich oceny, co pozostaje zatem zasadniczą kwestią regulowaną na podstawie ustawodawstwa wewnętrznego oraz przez sądy krajowe (zob., *Garćia Ruiz przeciwko Hiszpanii* [GC], skarga nr 30544/96, § 28, ECHR 1999-I, z dalszymi odniesieniami). Skarżący nie zgodził się z odmową sądu apelacyjnego w kwestii przesłuchania wskazanych przez niego świadków. Sąd apelacyjny przekonująco ustalił jednak, że zeznania świadków nie byłyby istotne dla ustalenia faktu, czy skarżący współpracował z organami bezpieczeństwa. Co więcej, Sąd Najwyższy potwierdził, że orzeczenie wydane przez sąd apelacyjny zostało należycie uzasadnione.

W zakresie w jakim skarżący kwestionuje zasadę, w oparciu o którą przeprowadzana jest lustracja, Trybunał przypomina, że podobne zarzuty podniesione w sprawie *Chodyncki przeciwko Polsce* ((dec.), skarga nr 17625/05, z dnia 2 września 2008 roku) zostały przez niego rozpatrzone i uznane za niedopuszczalne jako oczywiście bezzasadne. W odniesieniu do sankcji nałożonych na skarżącego w wyniku postępowania lustracyjnego, Trybunał nie znajduje podstaw do zakwestionowania niniejszych sankcji w świetle Artykułu 6 Konwencji. Na koniec, w związku z zarzutem odnoszącym się do sędziów Wydziału Lustracyjnego, Trybunał uznał, że skarżący nie zdołał dowieść w jaki sposób jego prawa gwarantowane na mocy Artykułu 6 zostały naruszone w tym zakresie.

50. Wynika stąd, bez względu na inne powody niedopuszczalności, że ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

III. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 4 PROTOKOŁU NUMER 7 DO KONWENCJI

51. W przedłożonych w dniu 23 października 2009 roku uwagach, skarżący sformułował zarzut, że wszczęcie wobec niego drugiego etapu postępowania lustracyjnego przez Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie, stanowiło naruszenie Artykułu 4 Protokołu Numer 7 do Konwencji.

52. Trybunał zauważa, że skarżący przedstawił kopię zawiadomienia z dnia 9 marca 2009, w którym Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie, poinformował go o wątpliwościach, co do prawdziwości złożonego przez niego oświadczenia lustracyjnego. Trybunał zwraca uwagę, że skarżący nie przedstawił żadnych dalszych informacji odnośnie kolejnych kroków podjętych co do rzeczonego zawiadomienia.

53. Wynika stąd, że ta część skargi jest oczywiście bezzasadna i musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

54. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

“Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

55. Skarżący domagał się kwoty 23.827.94 złotych (5.950 euro) z tytułu szkody majątkowej za utracone dochody. Domagał się ponadto kwoty 100.000 euro z tytułu szkody niemajątkowej za doznane cierpienie i stres w związku z naruszeniem Konwencji.

56. Rząd stwierdził, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy rzekomym naruszeniem a roszczeniem z tytułu szkody majątkowej. W odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że samo uznanie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie.

57. Trybunał nie dostrzega żadnego związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem a rzekomą szkodą majątkową. Trybunał oddala zatem przedmiotowe roszczenie. Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach sprawy stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkody niemajątkowe, które mogły zostać poniesione przez skarżącego (zob., *Matyjek*, § 69; *Luboch*, § 83, oba cyt. wyż.).

B. Koszty i wydatki

58. Skarżący domagał się w sumie kwoty 16.259.56 złotych (4.000 euro) tytułem zwrotu poniesionych kosztów i wydatków. Niniejsza kwota rozkłada się następująco:

- a) 2.100 złotych na pokrycie kosztów obrońcy w postępowaniu lustracyjnym;
- b) 3.045.56 złotych za opłaty poniesione w postępowaniu lustracyjnym;
- c) 1.114 złotych za koszty poniesione w związku ze sporządzeniem kserokopii akt, które dotyczyły mających związek ze sprawą postępowań karnych przeciwko funkcjonariuszom byłych organów bezpieczeństwa;
- d) 10.000 złotych za przygotowanie i przedłożenie wniosku do Trybunału.

59. Rząd zwrócił się do Trybunału o zasądzenie odszkodowania, jeśli w ogóle, jedynie w zakresie, w jakim wykazano, że koszty i wydatki zostały rzeczywiście i z konieczności poniesione i były uzasadnione, co do łącznej sumy.

60. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest upoważniony do zwrotu kosztów i wydatków w takim zakresie, w jakim wykazano, że zostały one rzeczywiście i z konieczności poniesione i były uzasadnione, co do łącznej sumy. Trybunał zauważa, że skarżący przedstawił kopię dokumentów związanych z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu lustracyjnym oraz opłatami poniesionymi w toku rzeczonego postępowania (5.145.56 złotych). Trybunał zwraca uwagę, że koszty zawarte w podpunkcie c) nie dotyczyły kwestii podniesionych w skardze do Trybunału. W konsekwencji, mając na uwadze posiadane informacje i powyższe kryteria, Trybunał uznaje za zasadne przyznanie sumy 1.500 euro za postępowanie przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

61. Trybunał uznaje za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę na podstawie Artykułu 6 Konwencji odnoszącą się do nierzetelności postępowania za dopuszczalną, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;
2. *Stwierdza*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3;
3. *Uznaje*, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkodę niematerialną;
4. *Stwierdza*,
 - (a) że pozwane państwo ma zapłacić skarżącemu w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku zgodnie z Artykułem 44 ust. 2 Konwencji kwotę 1.500 euro (tysiąc pięćset euro), powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem poniesionych kosztów i wydatków, przeliczoną na walutę polską po kursie obowiązującym w dniu zapadnięcia rozstrzygnięcia;
 - (b) że po upływie powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty, winny zostać naliczone od tych kwot odsetki zwykłe według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz obwieszczono pisemnie dnia 14 czerwca 2011 roku, zgodnie z Regułą 77 ust. 2 i ust. 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancierz Sekcji

Nicolas Bratza
Przewodniczący